

Samolot wywrócił się podczas lądowania

69-letniemu pilotowi, którego samolot skapotał wczoraj podczas lądowania, nic się nie stało. Policjanci którzy pracowali na miejscu zdarzenia ustalili, że prawdopodobną przyczyną kapotażu było unieruchomienie przednich kół samolotu w rozmięklej glebie.

Dalsze czynności w tej sprawie prowadzić będzie Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych. Wczoraj przed południem policjanci pojechali do Werlasu, gdzie według zgłoszenia w masywie leśnym miało dojść do wypadku samolotu. Ustalili, że do kapotażu, czyli wywrócenia się samolotu kołami do góry, doszło podczas ostatniej fazy lądowania.

69-letni pilot, który swoim samolotem FK- 9 MARK wybrał się na przelot turystyczny nad Bieszczadami, wylądował na łące nieopodal Werlasu. Jednak przednie koła samolotu zapadły się w podmokłym gruncie, przez co ten zahaczył dziobem o ziemię i wywrócił się. Pilot nie odniósł żadnych obrażeń. 69-letni mężczyzna był trzeźwy.

Zdarzeniem zainteresowana jest Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych, która będzie prowadzić dalsze czynności w tej sprawie.

Źródło: KPP Lesko

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca odpowiedzialności za treść portalu lesko.net.pl nie ponosi
zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające
wypowiedzi naruszające prawo lub prawem
chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego
tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.

REKLAMA: